

Sygn. akt I Ca 601/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Elżbieta Zalewska-Statuch

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2020 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. im. F. S. w G.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 30 października 2019 roku, sygnatura akt I C 449/19 upr

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że datę wymagalności odsetek umownych ustala na 11 lutego 2019 roku zamiast na 4 kwietnia 2018 roku, oddalając w tej części powództwo;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powoda S. im. F. S. w (...) 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu adwokatowi M. Ś. (...) (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczona pozwanemu M. B. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 601/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wieluniu, w sprawie z powództwa S. im. F. S. w G. przeciwko M. B. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda

15 293,40 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie

od 4 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 1) oraz 3809 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

w tym 3600 zł zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2); przyznał adwokatowi M. Ś. 2952 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu, którą nakazał wypłacić z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu (pkt 3), nie obciążając pozwanego brakującą częścią opłaty sądowej od pozwu przejmując ją na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

25 maja 2016 r. pozwany zawarł z powodem umowę pożyczki (kredyt konsumencki) nr (...). Na podstawie tej umowy powód udzielił pożyczkobiorcy pożyczki konsumpcyjnej w kwocie 18500 zł na dowolny cel konsumpcyjny. Kwota 18500 zł miała być wypłacona przelewem na rachunek (...) w całości w dniu podpisania umowy. Pożyczka miała być spłacana do 26 maja 2020 r. wraz z oprocentowaniem i kosztami jej udzielenia w ratach miesięcznych po 469,45 zł. Spłata pożyczki miała następować poprzez pobieranie środków z w/w rachunku pozwanego. W związku z zawarciem umowy pozwany był zobowiązany ponieść koszty opłaty przygotowawczej 40 zł i prowizji 3300 zł. Pożyczka była oprocentowana na 10%. Powód zastrzegł dla siebie w umowie prawo do wypowiedzenia umowy z 30-dniowym terminem wypowiedzenia i postawienia po upływie okresu wypowiedzenia całej pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia pożyczki, w szczególności zobowiązania zawarte w punkcie 28, nie zostały dotrzymane, a także w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 14 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy (pkt 29).

Powód wykonał swoje zobowiązanie – wypłacił pożyczkobiorcy kwotę udzielonej pożyczki w wysokości 18500 zł jednorazowo przelewem na rachunek bankowy.

W czasie trwania umowy pożyczkobiorca spłacał raty pożyczki z opóźnieniem i w niepełnej wysokości. W konsekwencji powód pismami z 5 stycznia 2017 r., 8 marca 2017 r., 5 kwietnia 2017 r., 7 sierpnia 2017 r. wezwał pożyczkobiorcę do zapłaty zadłużenia przeterminowanego pod rygorem wypowiedzenia umowy, a pismem z 5 września 2017 r. ostatecznie wezwał do zapłaty pod tym rygorem. Wezwania były kierowane na adres pozwanego wskazany w umowie pożyczki.

Pozwany otrzymywał wezwania pochodzące od powoda, że raty nie są zapłacone.

2 stycznia 2018 r. powód wystosował do pozwanego pismo zatytułowane „Wypowiedzenie umowy” w którym oświadczył, że wobec zaprzestania terminowej spłaty zobowiązania, wypowiada umowę pożyczki/kredytu nr (...) z 25 maja 2016 r. Pismo zostało wysłane na adres zameldowania pozwanego wskazany w deklaracji członkowskiej.

W okresie od 2015 roku (...) w W. nie prowadziła postępowania przygotowawczego ani też postępowania sprawdzającego z zawiadomienia M. B..

Po wniesieniu pozwu pozwany nie dokonał na rzecz powoda jakichkolwiek wpłat.

Pozwany utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego. Leczy się na różne dolegliwości. Spłaca wiele zobowiązań kredytowych.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda. W piśmie procesowym z 17 lipca 2019 r. powód przedstawił bardzo drobiazgowo rozliczenie pożyczki będącej źródłem dochodzonego roszczenia. Wobec tego, że pozwany nie kwestionował prawidłowości zarachowywania dokonywanych przez niego wpłat na poczet zwrotu pożyczki, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości było zbędne. Pozwany nie opierał obrony przed dochodzonym roszczeniem na twierdzeniu o wprowadzeniu go w błąd przez pracowników powoda, zatem niecelowe było także przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków.

Według sądu powództwo jest zasadne, gdyż zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki (art. 720 k.c.) pod względem prawnym stanowi zaś kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1497).

Zdaniem sądu umowa pożyczki została w sposób ważny zawarta a następnie prawidłowo wykonana przez powoda jako pożyczkodawcę w zakresie udostępnienia pożyczkobiorcy środków pieniężnych. Umowa ta miała pierwotnie trwać do maja 2020 roku, ale została wypowiedziana przez powoda, co spowodowało wymagalność tych rat, których termin płatności jeszcze nie nadszedł a także tych dotychczas niezapłaconych.

Sąd uznał za chybiony zarzut nieskutecznego wypowiedzenia umowy.

Pozwany wielokrotnie był wzywany do zapłaty zaległych rat pod rygorem wypowiedzenia umowy. Zgodnie z treścią umowy spłata pożyczki miała następować poprzez pobieranie środków z rachunku bankowego pozwanego, a ostatnie wolne środki zostały pobrane w lipcu 2017 r. Reasumując, w ocenie sądu, pozwany musiał wiedzieć, że powód ma słuszne podstawy do wypowiedzenia umowy. Wysłanie pism na adres pozwanego wskazany w umowie za pośrednictwem operatora pocztowego stwarzało realną możliwość zapoznania się z ich treścią. Podniesiono przy tym, że art. 61 k.c. traktuje o złożeniu oświadczenia woli, a nie o doręczeniu przesyłki zawierającej to oświadczenie i nie można wprost przenosić reguł doręczeń procesowych na użytek skuteczności składania oświadczeń woli. Wprawdzie samo wypowiedzenie umowy zostało skierowane na adres zameldowania pozwanego, niemniej według sądu, w okolicznościach sprawy wywołało skutek w postaci rozwiązania umowy. Nawet gdyby uznać, że było inaczej, to skutek ten wywołało doręczenie pozwanemu odpisu pozwu (art. 316 k.p.c.).

W świetle zebranego materiału dowodowego za nieudowodniony sąd uznał zarzut niewypłacenia pozwanemu części pożyczonej kwoty.

Z treści wyciągu bankowego dotyczącego rachunku bankowego pozwanego wynika zdaniem sądu, że kwotę pożyczki otrzymał przelewem jednorazowo w dniu jej podpisania. Natomiast z kwoty tej została od razu pobrana tego samego dnia prowizja, a reszta przelana przez pozwanego na inny rachunek – prawdopodobnie w celu spłaty innego zobowiązania.

W tak ustalonym stanie faktycznym i w oparciu o powyższe rozważania Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo wraz z odsetkami zgodnie z art. 481 i art. 359 k.c.

Z uwagi na niemożność spełnienia zasądanego świadczenia w ratach sąd nie skorzystał z możliwości, jaką daje art. 320 k.p.c.

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. Okoliczności sprawy, zwłaszcza podanie przez pozwanego nieprawdziwych faktów dotyczących wypłacenia przez powoda kwoty pożyczki sprzeciwiały się według sądu zastosowaniu art. 102 k.p.c.

O kosztach pomocy prawnej z urzędu rozstrzygnięto zgodnie z § 8 pkt 5 w zw. z § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (...).

Na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążono pozwanego brakującą częścią opłaty sądowej od pozwu.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie pkt 1 i 2 w oparciu o zarzut naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

a/ art. 233 k.p.c. poprzez wybiórczą, dowolną i jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na:

- błędnym uznaniu wyłącznie na podstawie zestawienia operacji z rachunku płatniczego IKS, że powód wykonał swoje zobowiązanie i wypłacił pożyczkobiorcy kwotę udzielonej pożyczki w wysokości 18 500 zł jednorazowo na rachunek bankowy, podczas

gdy wyciąg z rachunku bankowego jest dokumentem prywatnym i nie korzysta z domniemania prawdziwości, a z konsekwentnych, spójnych i logicznych zeznań pozwanego, które co istotne zostały przez Sąd pominięte jednoznacznie wynika, że pozwany z tytułu zaciągniętej pożyczki otrzymał od powoda jedynie kwotę 6000 zł nie przelewem, a do rąk własnych w siedzibie powoda, którą spłacił w całości,

- całkowitym pominięciu zeznań pozwanego w zakresie w jakim podał, że zgłaszał powodowi reklamację co do wysokości udzielonego kredytu, podczas gdy jest to okoliczność istotna dla rozstrzygnięcia i jednoznacznie wskazująca na wiarygodność zeznań pozwanego, co do braku wypłacenia pozostałej kwoty pożyczki,

- bezzasadnym uznaniu na podstawie zestawienia operacji z rachunku płatniczego IKS, że pozwany co do reszty otrzymanej kwoty pożyczki zlecił przelew i spłacił najprawdopodobniej inne zobowiązanie, podczas gdy oceny Sądu w tym zakresie są czysto hipotetyczne, ponadto oparte wyłącznie na wyciągu z rachunku bankowego, który jest dokumentem prywatnym i nie korzysta z domniemania prawdziwości,

- oparciu rozstrzygnięcia na drobiazgowym rozliczeniu pożyczki przedstawionym przez powoda w piśmie z dnia 17 lipca 2019r., podczas gdy: dokument ten przedłożony został przez powoda po ponad roku od wytoczenia powództwa, daty wpłat wskazane przez powoda nie pokrywają się z datami wpłat dokonanych przez pozwanego wynikającymi z przedłożonych potwierdzeń, a co więcej dokument ten jest jedynie oświadczeniem wiedzy powoda nie korzystającym z domniemania prawdziwości, tym bardziej, że pozwany od samego początku konsekwentnie podnosił bezzasadność roszczenia powoda z uwagi na otrzymanie z kwoty pożyczki jedynie 6000 zł, które spłacił w całości,

- błędnym uznaniu, że powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki podczas gdy wypowiedzenie umowy było bezskuteczne, gdyż pismo w tej sprawie przesłane zostało na niewłaściwy adres pozwanego - adres zameldowania, a nie adres zamieszkania wskazany przez pozwanego w dokumentach dotyczących pożyczki i w konsekwencji pozwany nie otrzymał go, a co za tym idzie powód nie wykazał faktu wymagalności wierzytelności, jak również jej wysokości oraz odsetek, a w konsekwencji bezzasadne uwzględnienie powództwa w całości;

b/ art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kwoty 3809 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego, podczas gdy sytuacja osobista i majątkowa pozwanego oraz okoliczności sprawy uzasadniają zastosowanie zasady słuszności i nie obciążanie pozwanego kosztami procesu w żadnej części.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i nieobciążanie pozwanego zwrotem kosztów procesu w żadnej części, ewentualnie, o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, natomiast w sytuacji gdyby sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji, pozwany wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego.

Ponadto skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z treści dokumentu, tj. orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 12.11.2019r. (...) (...) (...)2019, celem potwierdzenia faktu, że jest osobą niepełnosprawną i schorowaną.

Wniesiono również o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna jedynie w zakresie ustalenia daty początkowej płatności odsetek, natomiast w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że przedmiotowa sprawa dotyczyła roszczenia z umowy o wartości przedmiotu sporu nie przekraczającego dwadzieścia tysięcy złotych, co uzasadnia stwierdzenie, iż w sprawie znajdują zastosowanie przepisy o postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ ust. 1 k.p.c.), co jednocześnie powoduje, że Sąd Okręgowy na podstawie

art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego, jak również to, że uzasadnienie Sądu Odwoławczego ma formę wynikającą z treści art. 505¹³ § 2 k.p.c.

W dalszej kolejności należy wyjaśnić, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez stronę skarżącą.

Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd Odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji strona skarżąca. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określił zarzuty, jakimi może posługiwać się autor apelacji i zakazał przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. M., „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, W. 2013, s. 305 – 306).

W postępowaniu uproszczonym ponadto, z uwagi na ograniczenia kognicji sądu odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych, niedopuszczalne są zarzuty, które dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010r., II PK 178/09 LEX nr 577829, Komentarz do art. 505 (9) k.p.c. pod red. Marszałkowska-Krześ 2015 wyd. 13, publik. Legalis, Komentarz KPC, t. II p od red. Piasecki 2014 wyd. 6, J. Jaśkiewicz, Apelacja w postępowaniu uproszczonym, PS 2003, Nr 10, s. 73; zob. także M. Michalska - Marciniak, Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 332, M. Manowska, Postępowania odrębne, s. 323).

Zatem zarzuty apelacji odnoszące się do ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) z uwagi na ograniczenia kognicji sądu odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych należało uznać więc za niedopuszczalne.

Sąd Odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, chyba że apelację oparto na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środków dowodowych z których strona nie mogła skorzystać przed sądem pierwszej instancji (art. 505¹¹ § 2 k.p.c.) Taki zarzut nie został jednak podniesiony w apelacji.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację nie prowadził zatem własnego postępowania dowodowego i dokonał kontroli zaskarżonego wyroku tylko w takim zakresie jaki wynika z przepisów dotyczących postępowania uproszczonego, ponieważ wymienione w powołanym wyżej przepisie podstawy apelacji w postępowaniu uproszczonym należało traktować jako podstawy wyłączne.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację rozważań uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie dostrzegając potrzeby jej powtarzania, a w której sąd I instancji szczegółowo, rzeczowo oraz konkretnie odniósł się do stanowiska pozwanego oraz do zapisów umowy łączącej strony, dochodząc na tej podstawie do prawidłowych wniosków, że powodowej spółce przysługuje dochodzone przez nią roszczenia na podstawie art. 720 k.c. w zw. z odpowiednimi zapisami ustawy o kredycie konsumenckim.

Zarzuty apelacji stanowią w zasadzie powielenie stanowiska pozwanego podnoszonego przed Sądem Rejonowym. Sąd ten odniósł się do zarzucanych kwestii, prawidłowo uznając, że strona powodowa w toku postępowania wykazała zasadność

i wysokość roszczenia, rozliczyła zadłużenie, przedstawiła zestawienie wpłat oraz zasady realizacji zobowiązania, w oparciu o przedstawione dokumenty w postaci wydruku

z IKS i rachunku pożyczkobiorcy. Zasadne jest również w okolicznościach sprawy stanowisko sądu I instancji, że zarzuty nieskutecznego wypowiedzenia umowy

oraz niewypłacenia pozwanemu części pożyczonej kwoty są gołosłowne i niczym nie poparte i dlatego nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Jedynie z czym należy zgodzić się ze stroną skarżącą, to że w realiach sprawy

Sąd Rejonowy nieprawidłowo określił datę początkową płatności odsetek od zasądzonego roszczenia.

Wskazać trzeba, iż dłużnik pozostaje w opóźnieniu z zapłatą od dnia wezwania

go do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Od tego momentu wierzyciel ma zatem prawo żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Dłużnik popada

w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia.

W niniejszej sprawie wobec braku bezpośredniego dowodu doręczenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy należało przyjąć, że wypowiedzenie umowy nastąpiło z chwilą doręczenia odpisu pozwu, tj. z dniem 11 stycznia 2019 roku, (powód nie wykazał,

że wypowiedzenie dotarło w sposób skuteczny do adresata wcześniej). Skoro zatem wierzyciel w wypowiedzeniu określił, że dług staje się wymagalny z upływem 30 dni od daty doręczenia wypowiedzenia (k.49), to w tych warunkach dłużnik pozostawał bez wątpienia

w opóźnieniu od dnia 11 lutego 2019 roku, a nie od dnia 4 kwietnia 2018 roku, jak to błędnie wskazał Sąd Rejonowy w wyroku.

Całkowicie niezasadny był natomiast w sprawie zarzut skarżącego odnoszący się

do naruszenia przez sąd I instancji art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kwoty 3809 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Należy zwrócić uwagę, że zastosowanie art. 102 k.p.c. zostało przez ustawodawcę poddane dyskrejonalnej decyzji sądu, a zatem należy do kategorii suwerennych uprawnień sądu orzekającego. Sąd Rejonowy wskazał na okoliczności, które w jego ocenie przemawiały za oparciem rozstrzygnięcia na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy, a nie w oparciu o art. 102 k.p.c. i z taką oceną sądu I instancji należy się zgodzić.

Powód nie może być bowiem pozbawiony należnych mu kosztów tylko dlatego,

że przeciwnik jest w trudnej sytuacji majątkowej. Powód był zmuszony poddania sprawy

pod osąd, gdyż pozwany nie wywiązywał się ze swoich obowiązków wynikających z zawartej pomiędzy stronami umowy – nie spłacał swojego zadłużenia.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 1 w ten sposób, że datę wymagalności odsetek umownych ustalił na 11 lutego 2019 roku zamiast 4 kwietnia 2018 roku, oddalając w tej części powództwo (pkt. 1).

Dalej idąca apelacja pozwanego, jako bezzasadna z mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu (pkt. 2).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3 sentencji, na podstawie art. 98 § 1 - 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., zasądając od pozwanego

na rzecz powoda 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw aby na etapie postępowania apelacyjnego zastosować wobec skarżącego art. 102 k.p.c. Skarżący mimo przegranej przed sądem

I instancji, zdecydował się na kontynuowanie procesu, mając świadomość swojej niekorzystnej sytuacji majątkowej oraz znając motywy rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Sam stan majątkowy, czy sytuacja finansowa pozwanego nie stanowi okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów procesu w pełnym zakresie. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, o tyle w przypadku kontynuowania procesu przegranego w pierwszej instancji, strona powinna liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej. Ponadto w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przekonanie strony

o zasadności zajmowanego stanowiska, które może ewentualnie przemawiać

za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, Lex nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r.,

V CZ 24/11, Lex nr 898277.; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, nie publ.).